



Czy kot musi wychodzić z domu?

- Wychodzące koty są narażone na różnego rodzaju niebezpieczeństwa, np. wypadki komunikacyjne, dzikie zwierzęta, wolno biegające psy, trutki, toksyczne rośliny, choroby zakaźne.
- Jeśli mamy taką możliwość, warto pomyśleć nad zorganizowaniem kotu bezpiecznej aktywności w przyjaznym otoczeniu, np. we własnym ogródku czy mieszkaniu.
- Na rynku jest dostępnych wiele akcesoriów, które urozmaicą kocie życie i będą pomagać w zaspokajaniu naturalnych potrzeb naszego pupila.

Wielu opiekunów kotów zastanawia się, czy ich pupil musi wychodzić z domu, by był szczęśliwy i cieszył się życiem. Aktywność fizyczna jest oczywiście bardzo ważna jako element dbania o właściwą kondycję, a co za tym idzie – zdrowie kota. Wychodzenie z domu jest – wydawałoby się – doskonałym

rozwiązaniem, ale czy na pewno tak jest? Aby odpowiedzieć sobie na to pytanie, warto dowiedzieć się, jakie są zalety i zagrożenia związane z kocimi eskapadami.

Niebezpieczeństwa związane z pojazdami

W zależności od tego, w jakiej okolicy mieszkamy, na wychodzącego kota czekają różnego rodzaju niebezpieczeństwa. Jeżeli w pobliżu naszego domu znajdują się ruchliwe ulice, głównym zagrożeniem są poruszające się po nich samochody. Wypadki komunikacyjne są niestety częstą przyczyną śmierci kotów, które próbują przejść przez jezdnię. W takiej sytuacji lepiej nie pozwalać zwierzęciu na wychodzenie poza teren własnej posesji. Jeżeli dysponujemy przydomowym ogródkiem, warto jest nauczyć kota, by właśnie tam odbywał swoje spacerunki. Radością dla mruczka będzie wygrzewanie się na słońcu, czajenie się na ptaki, drapanie pnia drzewa, wspinanie się po konarach lub „polowanie” na falujące trawy czy latające owady.

Niebezpieczeństwa związane z innymi zwierzętami

Innym zagrożeniem związanym z kocimi wyprawami jest to, że nasz pupil może zostać zaatakowany przez inne zwierzęta. Zarówno na terenach miejskich, jak i na wsi nasze mruczki mogą ucierpieć w bójkach z psami oraz innymi kotami. Kocury wyjątkowo często walczą ze sobą kocury w okresie wiosennym, kiedy rywalizują o względy samic. Jeśli mieszkamy poza miastem, na życie naszego kota mogą czyhać dzikie zwierzęta, np. kuny czy lisy.

Niebezpieczeństwa związane z ludźmi

Wychodzące koty są narażone także na złe traktowanie ze strony człowieka. Niestety zdarzają się sytuacje, gdy kot zostaje pobity, kopnięty, maltretowany, a nawet zastrzelony (np. przez myśliwych). Do takich makabrycznych zdarzeń dochodzić może praktycznie wszędzie. Zdarza się, że nasze pupile mogą zostać przypadkowo lub celowo zamknięte w piwnicach czy garażach, wpaść do studni i innego rodzaju niebezpiecznych miejsc. Lekarz weterynarii Małgorzata Głowacka przestrzega, że: „wychodzące koty padają także ofiarą pozostawionych trutek na gryzonie”.

Inne niebezpieczeństwa

„Wychodzące koty mogą zatruć się różnymi innymi substancjami, np. płynem wyciekającym z chłodnic samochodów. Są też bardziej narażone na wystąpienie chorób zakaźnych, takich jak koci katar, białaczka zakaźna lub zespół niedoboru immunologicznego. Inne niebezpieczeństwa zdrowotne czyhające na koty wychodzące to zarażenie się pasożytami skóry (np. świerzby) lub robakami jelitowymi” dodaje lekarz weterynarii Małgorzata Głowacka.

Korzyści z wychodzenia kota z domu

Jak widać, na nasze mruczki czyha poza domem cała masa niebezpieczeństw. Z drugiej strony wyjście na dwór jest dla kota wielką atrakcją oraz

zaspokojeniem potrzeb polowania, wspinania się i drapania. Jeżeli stwierdzimy, że w naszej okolicy spacerowanie nie będą dla czworonoga bezpieczne, najlepiej zagwarantować zwierzęciu rozrywkę we własnym ogródku, na odpowiednio zabezpieczonym przed wypadnięciem balkonie czy w mieszkaniu. Konstrukcje do drapania, zabawy i odpoczynku (tzw. drzewka), zabawkowe myszki, drapaki, piłeczki, „kocia trawka” i inne przeznaczone dla kotów akcesoria pozwalają na urozmaicenie przyjaznej przestrzeni życiowej naszego mruczka i zorganizowanie mu bezpiecznej aktywności tak, by nie był znudzony i nie zagrażała mu nadwaga i otyłość.